

karafka

STYCZEŃ 2005
NUMER 1 (10)
MIESIĘCZNIK STUDENCKI
WYŻSZEJ SZKOŁY
DZIENNIKARSKIEJ
IM. MELCHIORA WAŃKOWICZA
W WARSZAWIE WYDZIAŁU
ZAMIEJSCOWEGO W LUBLINIE

Brama – odstona pierwsza

To miejsce jest szczególne. Z zewnątrz wydaje się niepozorne. Można codziennie przechodzić przez Bramę Grodzką i nigdy go nie zauważyć. Ale wystarczy popchnąć drewniane drzwi, aby urzeko magią i niepowtarzalnym klimatem... To miejsce jest niezwykle. Ludzie, którzy je tworzą, pełni są entuzjazmu, zaangażowania i wiary w to, co robią. Podejmują się rzeczy niemożliwych do wykonania, a jednak wygrują. Pasją z jaką podchodzą do każdego przedsięwzięcia nie tylko fascynuje, ale także zaraża. Trudno jest zostać się z tym miejscem. I ciągle się do niego wraca.

NA POZĄTKU BYŁ TEATR...

Twórcy Teatru NN stali się gospodarzami Bramy w 1992 r. Jednak już wcześniej działali tam jako aktorzy teatrow alternatywnych. Od drugiej połowy lat osiemdziesiątych do 1990 r. miało miejsce w tym miejscu swoje siedzibę Lubelskie Studio Teatralne, które w 1991 r. przeniosło się do Centrum Kultury.

Początki nie były łatwe. Z chwilą objęcia przez Teatr NN opieki nad Bramą, audyonek był w opłakanym stanie: zagrzewany tynk, brak ogrzewania, niesprawną instalacja elektryczną...

Do rozwiązania mnożących się problemów potrzeba było uporu, determinacji i ogromnej pracy. Rozpoczęto generalne remonty. W tym czasie, obecny dyrektor Ośrodka – Tomasz Pietrasiewicz, zaczął odkrywać niekiedy wykrytą przeszłość Bramy. Okazało się, że jest to miejsce położone na granicy dwóch światów: żydowskiego i chrześcijańskiego. Tymczasem po dzielnicy żydowskiej, która położona była za Bramą Grodzką, nie pozostało prawie nic. Po II wojnie światowej przestały istnieć budynki, które trwały w naszym

mieście przez 500 lat, ulice, synagogi... Nagle zapomniano o kilkudziesięciu tysiącach ludzi, którzy przez lata żyli w Lublinie. Zapomniano o tym, w jaki sposób zgineli.

Patrząc na pustkę, jaka została po żydowskiej dzielnicy, twórcy Teatru NN postanowili przywrócić pamięć o zapomnianym miejscu. Zaczęli zagłębiać się w przeszłości miasta i odkrywać jego wielokulturowość. Czuli, że nie znaleźli się w Bramie przypadkowo. Był to bardzo ważny moment dla określenia kierunku, w którym zaczęli podążać.

PAMIĘĆ, MIEJSCE, OBECNOŚĆ.

W tym czasie, Teatr NN zaczął odnosić coraz większe sukcesy. Przedstawienia „Inwokacja” i „Ziemska pokarmy” zebrały szereg ogólnopolskich nagród. Jednak życie artysty na walizkach kłóciło się z czekającymi na wykonanie, w przywracanie do życia Bramy, projektami. Porzucenie działalności czysto teatralnej było trudne i bolesne. Choć sława i tworzenie ukochanego teatru kuszą, magia miejsca zwyciężyła. Teatr NN przestał być w instytucja kulturalna. W 1995 r. jako oddział

Centrum Kultury przyjął nazwę: Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, a 1 kwietnia 1998 roku otrzymał niezależność jako miejska instytucja kultury.

Tomasz Pietrasiewicz napisał manifest „Pamięć – Miejsce – Obecność”, który określał plan działania Ośrodka. Jest on realizowany do dziś. Instytucja zajmuje się zachowywaniem pamięci o przeszłości naszego miasta i regionu. Uświadamia odpowiedzialność za ocalanie historii oraz dba o nie tracenie lokalnej tożsamości kulturowej. Jednocześnie wszystko to jest przekazywane w sposób metafizyczny, niezwykle i niepowtarzalny.

Ci, którzy tworzą Ośrodek, nie opowiadają nigdy o sobie. Są NN (nomen nescio – imienia nie znam). Wolą aby o nich samych mówiło to, co robią. Jednak kiedy opowiadają o projektach, w ich oczach pojawia się charakterystyczny blask, świadczący o pasji z jaką podchodzą do swojej pracy. Pasją, przekonanie o słuszności swojej działalności – to właśnie sprawia, że udaje im się zrealizować nawet najtrudniejsze i najbardziej nieprawdopodobne pomysły.

JEDNA ZIEMIA – DWIE ŚWIĄTYNIE

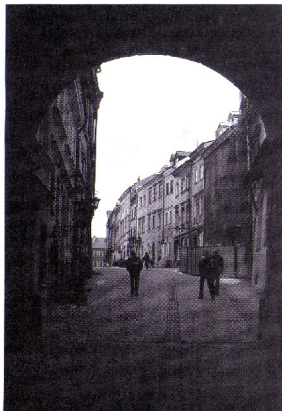
Jeden z ważniejszych projektów przywracających pamięć o żydowskiej dzielnicy, to poruszający misterium „Jedna ziemia – dwie świątynie”. Odbyło się ono 16 września 2000 r. w ramach Kongresu Kultury Chrześcijańskiej w Lublinie. Dwie świątynie, o których mówi nazwa misterium, to Wielka Synagoga, do 1942 r. stojąca przy dzisiejszej Al. Tysiąclecia, oraz nieistniejący już, naj-

starszy lubelski kościół farny pw. św. Michała.

Obie świątynie połączone są tego dnia szpalerem zebrażonych na Starym Mieście i Podzamczu ludzi trzymających świece. Między nimi, od strony synagogy, przez plac Zamkowy do Bramy Grodzkiej, stoją Żydzi ocaleni z holocaustu. Od Placu Po Parze do Bramy, stoją odznaczeni medalami „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” czyli ci, którzy udzielali Żydom pomocy podczas wojny. „Ocaleni” przekazują sobie kolejno ziemię wykopaną z miejsca, w którym stała synagoga. Każdy z nich mówi swoje świadectwo. Podobnie „Sprawiedliwi” opowiadając swoją historię, podają sobie po kolei ziemię z miejsca, gdzie stał kiedyś kościół św. Michała. Następnie, stając symbolizując dwa światy: żydowski i chrześcijański, zbliżają się do granicy i razem miejsca jednocząco te dwie kultury – Bramy. Tam zostają wymieszane w jednym naczyniu przez Romualda Jakubę Wexlera-Waszkienela - księdza, który jako dorosły człowiek dowiedział się, że jest Żydem ocalonym z holocaustu. Następnie w ziemi tej, zostają zasadzone dwa krzewy winorośli: jeden z Lublina, drugi z Izraela. Sadzi je dwoje licealistów: Milena Migut z Lublina i Nave Carmi z Izraela. Misterium staje się momentem pojednania łączącym dwa światy...

PORTRET MIEJSCA

O dwukulturowej przeszłości naszego miasta, mostu także multimedialna na wystawa zainstalowana na stałe w



Ośrodku. Ma ona niewiele wspólnego z charakterystyczną prezentacją w muzeum. Nagle przenosimy się do Lublina jakiego jeszcze nie znamy. *Zawszad* otacza nas „muzyka miasta”: szczerkanie psów, terkot wozów, glosy... Oprócz tego słyszymy fragmenty relacji osób, które były świadkami Lublina przedwojennego. Wszystkie dziękii wzajemnie się przeplatają. Zaczynamy iść wzdłuż ulicy Nowej, mając kolejne numery. Życie mieszkawców możemy nawet podglądać przez dziurki. Najbardziej niesamowite jest ten moment, kiedy wyglądając przez okno stwierdzamy, że nagle znaleźliśmy się po drugiej stronie magicznego miejsca i patrzymy na drzwi, którymi weszliśmy do budynku. Na naszych oczach spotykają się dwa światy: życie ówczesne aż do śmiercia, istnienie z pustką... Mamy wrażenie jakbyśmy przekroczyli niewidzialną granicę i przeszli z jednego świata do drugiego.

O innych projektach Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN” przeczytacie w kolejnych odsłonach!

Anna Cieślak i Marta Ślaska

Artykuł napisany na podstawie rozmowy z Witoldem Dąbrowskim – wicedyrektorem Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”

JEŚLI CHCESZ POMÓC W PRZEDSIĘWZIĘCIU OŚRODKA...

Z okazji 25 rocznicy lipcowych strajków w Lublinie, organizowany jest Festiwal Społeczeństwa Obywatelskiego „Lubelski Lipiec '80”. Autorzy pomysłu postanowili zwrócić się o pomoc w jego uruchomieniu do wszystkich, którzy mają ochotę zaangażować się w przedsięwzięcie. Jeżeli chcesz wziąć udział w współtworzeniu tego projektu, napisz na adres festiwal@ttn.lublin.pl, lub zgłoś się do Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”.